

REDAKCOJA
Gdańsk, Targ Drzewny 3/7
TELEFONY
Sekretariat 335-80
Centr. 335-61 do 65
Da. Miejski 318-97
Smsla i szos 345-17
Red. nocny 335-66
Pismo redaguje zespół

DZIENNIK BAŁTYCKI

ROK X, NR 17

ŚRODA, 20 STYCZNIA 1954 R.

Cena 20 groszy.

ADMINISTRACJA
Gdańsk, Targ Drzewny 3/7
Dyrektor delegatury 335-59
Wydz. finansowy 335-33
Ogłoszenia: 335-80
Pismo wydaje INSTYTUT PRASY „CZYTELNIK”

Muzeum Lenina w Poroninie zwiedzają masowo robotnicy, chłopcy i młodzież

ZAKOPANE (PAP). Robotnicy, chłopcy i młodzież wielką ciekawością otaczają miejsca związane z pobytami Włodzimierza Ilicza Lenina w naszym kraju. Tysiące osób zwiedza rokrocznie muzeum w Poroninie, aby poznać się z życiem i działalnością Lenina oraz złożyć hołd pamięci twórcy nowej ery w dziejach ludzkości. W okresie ubiegłego roku odwiedziło Muzeum Lenina w Poroninie ok. 1400 wycieczek. Największą frekwencję zwiedzających zanotowano w sierpniu — 250 wycieczek oraz w październiku — Miesiącu Pogłębiającej Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Wyrazem głębokiego hołdu dla życia i dzieła genialnego Lenina są wrażenia zapisywane przez robotników i chłopów po zwiedzeniu Muzeum w książce pamiątkowej. Jeden ze zwiedzających robotników napisał: „Dzięki, towarzyszu Leninie, że ty, że mieszkam we własnej ojczyźnie, ojczyźnie robotników i chłopów”.

Sesja naukowa w Moskwie poświęcona 30 rocznicy zgonu Lenina

MOSKWA (PAP). Dnia 18 bm. odbyła się w Akademii Nauk ZSRR sesja naukowa wydziału nauk społecznych w związku z 30 rocznicą zgonu W. I. Lenina. Na sesji obecnych było około 500 historyków, filozofów, ekonomistów, historyków literatury i prawników. Posiedzenie zajął prezes Akademii Nauk ZSRR A. NIESMIEJANOW.

— Działalność wielkiego Lenina — wybitnego teoretyka marksizmu, twórcy Partii Komunistycznej, założyciela pierwszego w świecie państwa socjalistycznego — powiedział A. Niesmiejanow — była przepojona głęboką wiarą w naród, w potęgę siły mas ludowych — twórców historii. Leninizm stał się niezwykłym, zjednoczonym orężem ideologicznym wszystkich ludzi pracy w ich walce o wyzwolenie z niewoli kapitalistycznej, o demokrację i socjalizm, o pokój na całym świecie.

Prace Lenina w dziedzinie polityki, filozofii, historii, ekonomii — to niedościgniony wzór twórczości naukowej, partyjności w nauce. Stosując leninowską metodę dialektyczną, nauka radziecka osiągnęła znaczne sukcesy w poznaniu praw rządzących rozwojem przyrody i społeczeństwa.

— Już w kwietniu 1918 r. — powiedział A. Niesmiejanow — W. I. Lenin sformułował wytyczne, które określiły kierunek całej przyszłej działalności Akademii Nauk.

Na podstawie leninowskiej nauki o rozwoju i rozmieszczeniu sił wytwórczych Akademia Nauk ZSRR prowadziła i prowadzi kompleksowe badania bogactw naturalnych najważniejszych rejonów ZSRR; określa się najbardziej celowe pod względem gospodarczym środki wykorzystywania bogactw naturalnych; wszędzie stromie bada się kopaliny, florę i faunę, klimat i glebę; ustala się naukowe podstawy rozwoju rolnictwa i transportu.

Wykonane zostały zadania postawione przez Lenina w dziedzinie elektryfikacji kraju — przebieg drogą od pierwszej niewielkiej elektrowni wodnej na rzece Wołchow do budowy gigantycznej kurbyszewskiej elektrowni na Wodze. Problem dalszego wyposażenia gospodarki narodowej w energię elektryczną stawia przed uczelniami szeregi nowych zadań. Szerokie możliwości otwiera przed nauką i techniką wykorzystywanie energii atomowej w celach pokojowych. Zwycięstwo socjalizmu w ZSRR, budownictwo socjalistyczne w krajach demokracji ludowej — stwierdził A. Niesmiejanow — świadczy dobitnie o żywotności leninowskiego planu zbudowania socjalizmu, planu opartego na prawach rozwoju społeczeństwa, jeszcze raz potwierdza wielką siłę marksizmu — leninizmu. Postać wielkiego Lenina, jego droga rewolucyjna, uskrzydla ludzi radzieckich w walce o zbudowanie społeczeństwa komunistycznego.

Uczestnicy sesji wysłuchali referatów: „Lenin — koryfeusz twórczego marksizmu”, „Lenin — teoretyk komunizmu naukowego”, „Znaczenie pracy W. I. Lenina”, „Rozwój kapitalizmu w Rosji” dla nauk historycznych.

W Ukrainiejskiej SRR

Na zdjęciu: Rysowniczkini Katarzyna Herman i Zinaida Lynnik pokrywają rysunkami wazy, puźderka itp. wyroby ukraińskiej sztuki ludowej.



Zgon M. F. Szkiariatowa

MOSKWA (PAP). Jak donosi agencja TASS, Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i Rada Ministrów ZSRR ogłosiły następujący komunikat:

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i Rada Ministrów ZSRR zaświadczają z głębokim bólem, że 18 stycznia po długiej i ciężkiej chorobie zmarł jeden z najstarszych działaczy Partii Komunistycznej i państwa radzieckiego, członek Komitetu Centralnego KPZR, przewodniczący Komitetu Kontroli Partyjnej przy KC KPZR, członek Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — towarzysz Matwiej Fiedorowicz Szkiariatow.

Smierć towarzysza Matwieja Fiedorowicza Szkiariatowa, który poświęcił całe swe życie służbie naszej partii i walce o sprawę mas pracujących, jest ciężką stratą dla Partii Komunistycznej i narodu radzieckiego. KOMITET CENTRALNY KOMUNISTYCZNEJ PARTII ZWIĄZKU RADZIECKIEGO RADA MINISTRÓW ZSRR

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR ogłosiło następujący komunikat: Prezydium Rady Najwyższej ZSRR zawiadamia z głębokim bólem o śmierci deputowanego do Rady Najwyższej ZSRR, członka Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, jednego z najstarszych działaczy Partii Komunistycznej i państwa radzieckiego — towarzysza Matwieja Fiedorowicza Szkiariatowa. PREZYDIUM RADY NAJWYŻSZEJ ZSRR

Trumna ze zwłokami Szkiariatowa wystawiona została w Sali Kolumnowej Domu Związków.

Trumna ze zwłokami Szkiariatowa wystawiona została w Sali Kolumnowej Domu Związków.

Coraz więcej Amerykanów wzywa rząd do likwidowania rozbieżności w drodze rokowań Odezwa 80 wybitnych działaczy USA do narodu amerykańskiego

NOWY JORK (PAP). Organizacja „Pochód Amerykanów w Obronie Pokoju” komunikuje, że 80 wybitnych działaczy społecznych USA podpisało odezwę do narodu amerykańskiego, nawołującą go, by wszelkimi możliwymi sposobami domagał się rokowań w celu zapewnienia pokoju.

— Ameryka — głosi odezwa — powinna żyć w warunkach pokoju. Pokój potrzebny jest, by można było pracować. Pokój potrzebny jest dla bezpieczeństwa. Pokój potrzebny jest dla szczęśliwej przyszłości naszych dzieci i młodzieży. Wojna nie rozwiąże żadnych problemów. Zjednoczony naród może zagrozić drogą wojnie. Świadczy o tym rozjem w Korei. Coraz więcej Amerykanów wzywa rząd do wkroczenia na jedną drogę wiodącą do pokoju — drogę likwidowania rozbieżności między poszczególnymi państwami, a zwłaszcza między wielkimi mocarstwami, za pomocą rokowań. Zjednoczony naród może wywalczyć podjęcie rokowań w zasadniczych sprawach powodujących tarcia międzynarodowe. Może on pokrzyżować wszelkie próby przeszkodzenia porozumieniu międzynarodowemu.

Wśród osobistości, które podpisały odezwę, znajdują się: kierownik wschodniej sekcji niezależnego związku zawodowego górników kopalni rudy i hutników Albert Pezatti, Paul Robeson, Howard Fast i inni.

Z okazji opublikowania tej odezwy jeden z przywódców organizacji „Pochód Amerykanów w Obronie Pokoju” Thomas Richardson oświadczył: „Zgoda Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego na rozpoczęcie rokowań w sprawach energii atomowej i za powiedź konferencji czterech mocarstw w Berlinie — są to doniosłe kroki na drodze do osiągnięcia powszechnego pokoju za pomocą rokowań. Każdy człowiek rozsądny wita z zadowoleniem te

kroki. Wszyscy spodziewamy się ich sukcesu. Rokowania takie, lojalnie prowadzone, mogą położyć kres straszliwej groźbie wojny atomowej. Pierwszą rzeczą, którą należy natychmiast uczynić, jest zawarcie między mocarstwami porozumienia, by nigdy nie wszczynać takiej wojny”.

Umowa kulturalna między Polską a Rumunią na rok 1954

WARSZAWA (PAP). W dniach od 11 do 16 stycznia br. obradowała w Warszawie polsko-rumuńska komisja mieszana dla opracowania planu realizacji umowy o współpracy kulturalnej na rok 1954. Obrady toczyły się w serdecznej atmosferze.

Plan umowy kulturalnej między obu krajami na 1954 rok został podpisany 16 stycznia br. Ze strony polskiej plan podpisał Jan Wilczek — wiceminister kultury i sztuki. Ze strony rumuńskiej Nicolae Bellu — wiceminister kultury.

Podpisanie układu między Narodowym Bankiem Polskim a Bankiem Greckim

WARSZAWA (PAP). W ostatnich dniach podpisany został w Atenach układ między Narodowym Bankiem Polskim a Bankiem Greckim, ustalający warunki płatnicze wymiany handlowej polsko-greckiej. Jednocześnie ustalono listy towarowe tej wymiany na rok 1954.

Polska eksportować będzie do Grecji wełnę, różne maszyny, wyroby włókiennicze, szkło i porcelanę oraz inne towary. Grecja do starczy Polsce piły, koncentraty cynku, rudę żelazną, tytoń, porażniki, cytryny, ryż i inne.

Wyjazd polskiej delegacji kulturalnej do Chin

WARSZAWA (PAP). W dniu 19 bm. wyjechała do Chińskiej Republiki Ludowej polska delegacja kulturalna pod przewodnictwem dyrektora generalnego Ministerstwa Oświaty W. Pokorsy, w celu podpisania planu realizacji umowy kulturalnej na rok 1954 między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Chińską Republiką Ludową.

Depesza kondolencyjna

Do Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego

Moskwa
Drodzy Towarzysze. Komitet Centralny PZPR wyraża głębokie współczucie z powodu śmierci towarzysza Matwieja Fiedorowicza Szkiariatowa, członka KC KPZR, przewodniczącego Komitetu Kontroli Partyjnej przy KC KPZR.

W imieniu polskich mas pracujących żegnamy z żalem wraz z Wami wybitnego i zasłużonego działacza Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i państwa radzieckiego, który całe swe życie poświęcił wielkiej sprawie wyzwolenia i szczęścia ludu pracującego.

Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Pismo CGT do N. M. Szvernika w rocznicę utworzenia Francusko-Radzieckiego Komitetu Związkowego

PARYŻ (PAP). W związku z 9 rocznicą utworzenia Francusko-Radzieckiego Komitetu Związkowego, CGT (Powszechna Konfederacja Pracy) przesyła na ręce przewodniczącego Wszelchwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych Szvernika pismo, w którym daje wyraz serdecznym i braterskim uczuciom francuskich mas pracujących dla Związku Radzieckiego. Pismo głosi m. in.:

— Przesyłamy Wam gorące życzenia z okazji doniosłych sukcesów, odniesionych przez radzieckie masy pracujące i ich związki zawodowe w realizacji planu gospodarczego i socjalnego Związku Radzieckiego. Francuskie masy pracujące witają z radością te wielkie osiągnięcia swych braci radzieckich, świadome wagi i znaczenia tych osiągnięć dla obrony pokoju i demokracji. Francuska klasa robotnicza stojąca na czele walki o niezawisłość oraz najszersze masy ludowe żądają z większą, niż kiedykolwiek siłą przestrzegania traktatu francusko-radzieckiego, rozwoju stosunków gospodarczych i kulturalnych między obu naszymi krajami. Zacieśniając więzy łączące nasze narody, działamy na rzecz zapewnienia trwałego pokoju w Europie i na całym świecie, na rzecz bezpieczeństwa, porozumienia i przyjaźni między wszystkimi narodami.

Podpisali: sekretarze CGT Frachon i Le Leap.

Zgon wybitnego radzieckiego pisarza M. Priszwina

MOSKWA (PAP). 16 bm. zmarł jeden z najstarszych pisarzy rosyjskich M. Priszwin, urodzony w 1873 r.

Agronom z wykształcenia, M. Priszwin był wybitnym pisarzem. We współczesnej literaturze radzieckiej zajął on zasłużone miejsce jako piewca piękna przyrody ojczystej.

Rząd Adenauera opracowuje ustawę antyrobotniczą

BERLIN (PAP). Agencja ADN donosi, że bnińskie ministerstwo spraw wewnętrznych opracowuje projekt ustawy przewidującej znaczne uszczuplenie praw robotników zachodnio-niemieckich do strajku.

Projekt ten przewiduje m. in. tłumienie strajków politycznych „wszelkimi środkami”.

»Bractwo Muzułmańskie« w Egipcie magazynowało broń

MOSKWA (PAP) Agencja TASS donosi z Kairu: Prasa egipska opublikowała komunikat ministerstwa spraw wewnętrznych w którym stwierdza się, że no rozważaniu stowarzyszenia religijnego „Bractwo Muzułmańskie”, władze egipskie wykryły należące do tej organizacji tajne składy materiałów wybuchowych, granatów broni i amunicji oraz radiową stację nadawczą.

Prasa podaje, że wartość wykrytej broni ocenia się na 20 tys. funtów egipskich.

Sesja parlamentu norweskiego

OSŁO (PAP). Dnia 18 bm. odbyła się otwarcie 98 sesji parlamentu norweskiego. Mowa tronowa wygłosił król Haakon VII.

Akademia ku czci Tuwima

WARSZAWA (PAP). W dniu 18 bm. w Państwowym Teatrze Narodowym odbyła się staniem Związku Literatów Polskich uroczysta akademia, poświęcona uczczeniu pamięci Juliana Tuwima.

Na akademii przybyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR, Rada Państwa i rządu oraz liczni przedstawiciele świata literackiego i artystycznego.

Po zagaleniu akademii przez przewodniczącego Zarządu Głównego ZLP Leona Kruczkowskiego, referat poświęcony twórczości wielkiego poety wygłosił Mieczysław Jastrun.

W części artystycznej akademii czciliwo artyści scen warszawskich recytowali utwory Juliana Tuwima.

Pogrzeb księdza infułata Filipa Bednorza ordynariusza diecezji stalinogrodzkiej

STALINOGROD (PAP). Dnia 18 bm. w Stalinogrodzie rzeźwie wiernych oraz liczni przedstawiciele duchowieństwa z różnych stron kraju żegnali zmarłego 13 stycznia br. księdza infułata Filipa Bednorza, ordynariusza diecezji stalinogrodzkiej.

Ksiądz infułata Filip Bednorz wierny syn ludu śląskiego, gorący patriota, był przesłannym honorowym Komisji Księżej przy Zarządzie Okręgu Związku Bojowników o Wolność i Demokrację oraz członkiem Prezydium Głównego Komitetu Księżej w Warszawie. Zmarły był odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski i Złotym Krzyżem Zasługi.

W pogrzebie zasłużonego kapłana uczestniczył również dyrektor urzędu do spraw wyznaniń min Antoni Bida, przedstawiciele duchownych i świeckich działaczy katolickich przy Ogólnopolskim Komitecie Frontu Narodowego i zrzeszenia „Caritas”.

Amerykanie czynią przygotowania do uprowadzenia jeńców koreańskich i chińskich

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin donosi o dalszych intensywnych przygotowaniach siły amerykańskiej do uprowadzenia koreańskich i chińskich jeńców wojennych w nocy z 22 na 23 bm.

Amerykanie zwiększyli liczbę uzbrojonego personelu w strefie demilitaryzowanej w pobliżu obozu jeńckiego Tong'angni. Dzień i noc uzbrojone patrole krążą na obszarze między obozami jeńckimi a linią demarkacyjną. Ma to zapobiec ewentualnym próbom ucieczki jeńców, który w dniu powrotu do ojczyzny. W dniu 17 bm. agencja Czang Kai-szeka uruchomiła megafony, przez które nadawali instrukcje dla agentów w obozach jeńckich. Instrukcje te dotyczyły sprawy uprowadzenia jeńców i przewiezienia ich na wyspę Taiwan.

Agencja Nowych Chin podkreśla, że w ostatnich dniach zauważać można wzmożony ruch samochodów amerykańskich w pobliżu obozów jeńckich.

Nasz komentarz

To wina brakorobów

Spółdzielczość pracy województwa gdańskiego, realizując wytyczne IX Plenum KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, postanowiła rozszerzyć asortyment wytwarzanych przez spółdzielnie artykułów. Poważne zadania w tym zakresie postawiono przed spółdzielniami odzieżowymi, które ZOBOWIĄZANO DO WPROWADZENIA NOWYCH WZORÓW ODZIEŻY oraz DO ROZSZERZENIA PRODUKCJI odzieży dziecięcej oraz dziewczęcej i chłopców.

Poszczególne spółdzielnie, produkujące odzież, jak również Związek Branżowy Spółdzielni Skórzanych i Odzieżowych w Gdańsku, przystępując do opracowania nowego profilu produkcji, natrafili jednak na poważną trudność, jaką jest BRAK ODPowiednie SUROWCA. Spółdzielnie odczuwają szczególnie brak flaneli, płótna pościelowego wyspowego, ręcznikowego i drelichu.

Wydawałoby się, że jedynym rozwiązaniem sytuacji będzie — planowane zresztą — zwiększenie produkcji tych artykułów przez nasz przemysł tekstylny.

Okazuje się jednak, że trudności wytwórci odzieżowych leżą nie w braku, lecz w złym gatunku tego rodzaju materiałów, oferowanych przez Centralę Tekstylną. W magazynach Centrali Tekstylnej w Gdańsku leżą znaczne ilości flaneli, drelichu i inleto, które z POWODU ZŁEJ JAKOŚCI NIE MOGĄ ZNALEZĄ NABYWCÓW.

Centrala Tekstylna w Gdańsku wielokrotnie reklamowała złą jakość otrzymywanego towaru, odmawiając w niektórych nawet wypadkach przyjęcia go, jednak jakość nie tylko nie poprawiła się, lecz, jeśli chodzi, na przykład, o inleto, pogorszyła się nawet. Widać z tego, że kierownictwo Centrali Tekstylnej w Łodzi niezbyt przejęło się hasłem walki z brakorobstwem i nie tylko toleruje brakorobstwo w wytwórcach tekstylnych, lecz zmusza swe placówki terenowe do przyjmowania wybrakowanego towaru.

Nasze wytwórcze odzieżowe potrzebują dla zaspokojenia potrzeb konsumentów, a tym samym dla realizowania wytycznych IX Plenum KC PZPR coraz więcej materiałów. KAŻDY METR WYBRAKOWANEGO TOWARU, to nie tylko konkretna strata dla wytwórci, dla Centrali Tekstylnej, to zarazem zmniejszenie ilości produkowanej odzieży. O tym POWINNI PAMIĘTAĆ odpowiedzialni za jakość produkcji pracownicy fabryk włókienniczych i Centrali Tekstylnej.

(st)

»Demokratycznie« mianowany parlament

(Korespondencja własna z Londynu)

Londyn, w styczniu

Czytelnicy pamiętają zapewne szczegóły obalenia przed kilku miesiącami legalnego rządu Gujany Brytyjskiej. „Operacja” ta przy prowadzona była przez władze brytyjskie przy pomocy oddziałów wojska, specjalnie przysłanych w tym celu z Wielkiej Brytanii.

Jako uzasadnienie tego zamachu, w Londynie podano wówczas, że rząd Ludowej Partii Postępowej, wybrany przytłaczającą większością głosów, jest rządem „komunistycznym”. W rzeczywistości jednak chodziło o to, że rząd ów zamierzał wprowadzić reformy gospodarcze mające na celu poprawę bytu ludności, co oczywiście podkopałoby panowanie wielkich kolonialnych trustów w Gujanie.

Wkrótce po zamachu wysłano do Gujany specjalną komisję „królewską”, w celu „zbadaania sytuacji”. Obecnie zaś brytyjski gubernator Gujany mianował nowy „parlament” złożony z 27 osób. Tym właśnie organem, który na

wybrana teraz, w 5 miesięcy za ledwie po swym pierwszym zwołaniu. Trudno to nazwać inaczej jak przyznaniem się do porażki.

Bezwstydną kpina

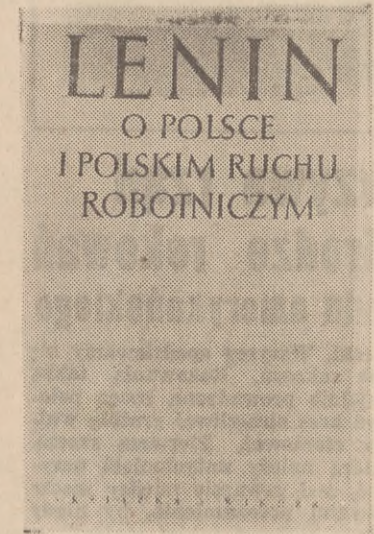
Bardzo wielu ludzi w Wielkiej Brytanii uważa, że zamach dokonany na wolność Gujany jest najjaśniejszym w ostatnich latach przejawem arbitralnych metod brytyjskiego kolonializmu. Wszystkie czcze frazesy o „misji” mocarstw imperialistycznych w krajach kolonialnych, która ma rzekomo uczyć ludy tych krajów demokracji i samostanowienia, okazują się bezwstydną kpina, w chwili gdy ludy te, uwierzywszy w „dobroczynność”, wybie-

rają sobie taki rząd, jaki im odpowiada.

Przeciwno zamachowi w Gujanie powstał w Wielkiej Brytanii wielki ruch protestacyjny, popierany przez grupę labourzystowskich parlamentarzystów i wiele lokalnych oddziałów Partii Pracy. Oczywiście prawnicy przywódcy labourzystowskiej oficjalnie potępili ten ruch, jako że nie ma nigdy istotnych różnic między nimi a konserwatystami, gdy chodzi o jak najdłuższe utrzymywanie ludów kolonialnych w zależności od imperializmu. W sprawach tych jednakże — podobnie zresztą jak i w wielu innych — występują poważne różnice zdań pomiędzy przywódcami a szeregowymi członkami Partii Pracy, różnice które pogłębiają się coraz bardziej.

Derek Kartun

Wydawnictwa „Książki i Wiedza” na 30 rocznicę śmierci Włodzimierza Ilicza Lenina



Na zdjęciu: „Lenin o Polsce i polskim ruchu robotniczym”. Zbiór artykułów, przemówień, dokumentów i listów. CAF — fot.

NA marginesie

»Zachodnie« wychowanie

Ma się czym pochwalić zachodnio-niemiecka prasa. „Dziela” amerykańskiego pisarza Mickey Spillane wyszły w nakładzie 23 milionów egzemplarzy! W 20 milionach egzemplarzy ukazały się inne książki i broszury treści pornograficznej i brukowej, bliskiej twórczości pana Mickey Spillane. I pomyśleć, że to wszystko w ciągu jednego tylko roku 1953.

o rezultaty? Przez sześć miesięcy drugiej połowy roku 1953 przewinęło się przez sądy zachodnio-niemieckie 15.708 zbrodniarzy w wieku od 14 do 18 lat.

Nie trzeba chyba dodawać, że „natchnienie” dla swojej działalności czerpała z teży właśnie „literatury”, której astronomicznymi cyframi szczyły się boiska prasa. Zresztą sami zbrodniarze otwierają się do tego przynajmniej w toku przewodu sądowego.

Czy trzeba jeszcze dodawać, że kontynuatorami hitlerowskiego wychowania w zachodnich Niemczech są amerykańscy okupanci, edukujący młodzież niemiecką w duchu amerykańskiego stylu życia?

»Dobrze zgrana ekipa«

Podając do publicznej wiadomości nazwiska członków nowego organu ustawodawczego, gubernator Gujany oznajmił, iż tworzą oni „dobrze zgraną ekipę”, która będzie „korzystać z całkowitej wolności głosu i wypowiadać ją swobodnie”. To ostatnie zapewnienie budzi wśród mieszkańców Gujany poważne wątpliwości ze względu na losy, jakie dotknęły „wolność” poprzedniego parlamentu i rządu.

W dniu 27 „wybrań” gubernatora, pięciu wyróżnia się tym, że w czasie ostatnich wyborów ponieśli oni druzgocą porażkę. Dziesięciu zaś — to wielcy businessmeni, znani z tego, że zawsze dobrze się wysługiwali obcym okupantom Gujany. Ekipa rzeczywicie „dobrze zgrana” i gwarantująca „prawdziwą wolność”!

Ponadto, wśród członków organu ustawodawczego i nowej Rady Wykonawczej, która ma być czymś w rodzaju rządu, znajdują się niejaki pan W. O. R. Kendall, przywódca Zjednoczonej Partii Demokratycznej, która w ostatnich wyborach zdobyła bardzo dużo, bo aż... 5000 głosów, podczas gdy Ludowa Partia Postępowa otrzymała ich 77 tysięcy.

Usiłując nadać tej czynnej farcie pozory „demokracji”, nowy organ ustawodawczy „zasilono” dwoma działaczami związkowymi, panem Luckheo i panem Tello. Są jednak bardzo oryginalni „związkowcy”, obaj bowiem stoją na czele tak zwanego „Obywatelskiego Stowarzyszenia Siły Robotniczej”.

Stowarzyszenie to należy do tych „związków zawodowych”, które cieszą się entuzjastycznym poparciem przedsiębiorców. Gazeta jego zawsze pełna jest ogłoszeń, zamieszczanych przez pracodawców.

Tak więc przedstawia się obecna sytuacja w Gujanie. Żadne z miotanych przez Londyn gwałtownych oskarżeń o „komunistyczny sabotaż”, o „plany podpalenia gmachów rządowych”, o „dywersyjną działalność” i tym podobne bzdury nie znalazło uzasadnienia. Rząd brytyjski nie ośmielił się „udo wrodzić” winy przywódców Partii Postępowej i postawić ich przed sądem, mimo że był do tego wielokrotnie wzywany. Ostatnio zaś minister kolonii przyniósł w parlamencie: „Sądze, że raczej nie należy wątpić, czy Postępowa Partia Ludowa byłaby na nowo

Roczny bilans rybołówstwa morskiego

»Milionerzy« z Morza Północnego

W numerze wczorajszym, w artykule pt. „ZŁOWILIMY WIĘCEJ ŚLEDZIA” przeanalizowaliśmy realizację planu państwowego rybołówstwa morskiego, omówiliśmy zadania produkcyjne na rok bieżący. Dziś omawiamy zagadnienie kadr dla rybołówstwa, sprawy związane z walką o obniżkę kosztów własnych oraz sprawy bytowe rybaków.

Bardzo ważną sprawą w rybołówstwie morskim jest zagadnienie kadr. W „Dalmorze” tylko z braku odpowiednio kwalifikowanych ludzi stracono w ub. roku około 2 tys. ton śledzia. W ciągu całego ub. roku 2-3 jednostki stały bezczynnie z powodu niedoboru w kadrach. Nielepiej było i jest w „Arce” i innych przedsiębiorstwach państwowych.

Ze sprawą kadr i podwyższenia kwalifikacji pracowników wiąże się ściśle szkolenie. W ub. roku w 26 kursach różnych typów uczestniczyło 691 osób, a w samym tylko IV kwartale wykonano 50 proc. rocznego planu szkolenia.

„Dalmorz” planuje uruchomienie 19 kursów w I kwartale br. oraz 6 kursów dla oficerów k. o., tak, żeby na

każdej jednostce dalekomorskiej był jeden oficer kulturalno-owsiatowy. Po raz pierwszy na kursach wprowadza się szkolenie praktyczne na morzu, które w poważnym stopniu przyczyni się do lepszej znajomości fachu absolwentów.

Nie zapomniano również o szkołach. W Darłowie uruchomiono szkołę dla rybaków morskich, znacznie lepiej niż prace obecnie Technikum Rybołówstwa Morskiego w Gdyni.

Dali państwu 250 tysięcy złotych

Obniżka kosztów własnych jest podstawą wykonania planu połowów. Poważne osiągnięcia mają w tym zakresie grupy tzw. „milionerów”. Nazwa „milionerów” pochodzi od tego, że załogi te złożyły w ciągu roku ryby za cenę 1 miliona złotych. Każda z ta-

kich załóg pracowała rentownie, dając państwu ponad 250 tys. zł. tych czystego zysku. Do „milionerów” zaliczają się prawie wszystkie załogi arkowskie, które brały w ub. roku udział w połowach na Morzu Północnym.

Poważnym osiągnięciem mogą poszczycić się rybacy przedsiębiorstwa „Kuter”, gdzie wszystkie załogi pracowały w ub. r. rentownie.

Do szybszego wprowadzenia w czyn wskazań IX Plenum KC PZPR, a więc m. in. do systematycznego obniżenia kosztów własnych połowów przyczyni się również wykonywanie we własnym zakresie remontów planowych do remontów półrocznych włącznie oraz wprowadzenie rozrachunku go spodarczego na jednostkach.

Kilka słów o sprawach bytowych rybaków

Obok wszystkich tych spraw, które wymieniliśmy, niemiłej wagi są zagadnienia bytowo-socjalne rybaków. Trzeba stwierdzić przede wszystkim, że w „Arce”, „Dalmorze” i innych przedsiębiorstwach i spółdzielniach rybackich stanowiło za mało uwagi przykładano do sprawy kierowania rybaków i ich rodzin na wczas wypoczynkowy i letniskowy. Dlatego też w bieżącym roku sprawa ta musi wysunąć się na pierwszoplanowe miejsce. Rybakowski, który pracuje w niezwykle cięż-

kich nieraz i wyczerpujących warunkach, należy się zastanowić wypocząć, należy się opieka lekarska.

W ubiegłym roku 493 dzieci rybaków i pracowników lądowych rybołówstwa korzystało z kolonii letnich, otwarto nowe żłobki w Swinoujściu, w „Arce” zaprowadzono dyżury lekarskie dla rybaków, powracających z morza.

W roku 1953 o 18 proc. wzrosły zarobki rybaków, dzięki wzrostowi wydajności pracy, wynoszącemu o 22 proc. na jednego pracownika.

W bieżącym roku należałoby ostatecznie załatwić sprawę odczyszczenia i ochrony dla rybaków dalekomorskich.

Rok 1954 przyniesie naszemu rybołówstwu morskiemu wiele zmian na lepsze. Państwo ludowe troszczy się o rybaków, o ich warunki pracy i bytu, powstają nowe domy rybaka, hotele robotnicze i domy noclegowe, rozwija się budownictwo mieszkaniowe dla rybaków, wzrastają ich zarobki, podnosi się stopa życiowa. W zamian za te troski rybacy muszą pamiętać o swym podstawowym obowiązku — terminowej i rytmicznej realizacji planów połowowych, co również przyczyni się do szybkiej realizacji zadań nakreślonych przez IX Plenum naszej Partii, do podniesienia do broty ludzi pracy naszej ojczyzny.

(czes.)

Fanfani utworzył rząd bardziej prawicowy od rządu Pelli

RZYM (PAP). W dniu 18 stycznia prof. Amintore Fanfani przedstawił prezydentowi republiki włoskiej Einu diemu listę swego gabinetu.

- W skład gabinetu oprócz premiera A. Fanfaniego wchodzi:
- ministrowie bez teki — Pietro Campilli i Umberto Tupini,
- minister spraw zagranicznych — Attilio Piccioni,
- minister spraw wewnętrznych — Giulio Andreotti,
- minister sprawiedliwości — Michele de Pietro,
- minister budżetu — Ezio Vanoni,
- minister finansów — Adone Zoli,
- minister skarbu — Silvio Gava,
- minister obrony narodowej — Paolo Tavianni,
- minister oświaty — Egidio Tosato,
- minister rolnictwa — Luigi Medici,
- minister transportu — Bernardo Mattarella,
- minister poczty i telegrafów — Genaro Cassiani,
- minister przemysłu i handlu — Salvatore Aldisio,
- minister pracy — Luigi Gui.

minister handlu zagranicznego — Dell'Amore,

minister marynarki handlowej — Fernando Tambroni,

minister robót publicznych — Umberto Merita.

Wszyscy ministrowie należą do Partii Chrześcijańskiej - Demokratycznej, oprócz Dell'Amore, który jest „niezależnym”, zbliżonym do monarchistów.

Prasa włoska podkreśla, że rząd Fanfaniego jest gabinetem bardziej prawicowym, niż poprzedni rząd Pelli.

Nagły wybuch wulkanu na Jawie

PARYŻ (PAP). Jak donosi z Dżakarty agencja AFP, wskutek nagłego wybuchu wulkanu Kerapi, położonego w środkowej części wyspy Jawy, 25 osób zostało zabitych, a 66 rannych. 18 stycznia rano dały się słyszeć przetyknięte grzmoty, a około południa z krateru wulkanu popłynęła lawa w kierunku Kiampong Klakag.

Przeszło dwa tysiące osób musiało opuścić wsie położone w pobliżu wulkanu i schronić się w bezpieczne miejsce.

Pomoc ZSRR w walce z lawinami śnieżnymi w Austrii

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Wiednia, że w celu udzielenia pomocy w walce ze skutkami lawin śnieżnych w górskich okolicach Austrii, radziecki rząd naftowy w Austrii skierował tam specjalną ekipę ratowniczą, w skład której wchodzi też lekarz i sanitariusz.

Specjalne sklepy wędliniarskie

WARSZAWA (PAP). Miejski Handel Mięsem — w celu usprawnienia sprzedaży wędlin — uruchomił w Warszawie, Łodzi i w kilku innych większych miastach pierwsze, nowoczesne, urządzone sklepy sprzedające wyłącznie wędliny.

Nowootwarte placówki posiadają w sprzedaży pełny wybór wędlin od najtańszych i najbardziej popularnych wyrobów aż do rzadziej kupowanych. Sprawnie i szybko obsługują kupujących, należyte przechowywanie wędlin ułatwiają najnowsze urządzenia techniczne oraz odpowiedni sprzęt sklepowy.

W najbliższych dniach liczba nowych sklepów wędliniarskich powiększy się o kilkanaście dalszych placówek.

M. in. sklepy tego rodzaju otwarte zostaną na Śląsku, na Wybrzeżu, w Krakowie i Lublinie.

Miejski Handel Mięsem planuje również uruchomienie podobnych sklepów z wyrobami gastronomicznymi i garnażerwinami.

Zabezpieczyć oziminy!

Komunikat Ministerstwa Rolnictwa

Wzrost temperatury w dniach 11 i 17 stycznia spowodował szybkie taniecie śniegu i w związku z tym gromadzenie się wody śniegowej na niższych położonych polach.

Utworzenie się zalewisk na zasiewach ozimim zagraża wymoknięciem, w wypadku zaś nadejścia mrozów — zniszczeniem ozimim pod skorupą lodową.

Wobec tego, że prognozy meteorologiczne wskazują na możliwość nadejścia w najbliższych dniach większych mrozów, Ministerstwo Rolnictwa przypomina o konieczności stosowania środków zapobiegawczych, zmierzających do uniknięcia strat w zasiewach zbóż ozimych.

W związku z powyższym należy niezwłocznie przystąpić do utworzenia drogi dla spływu wody, znajdującej się na powierzchni zasiewów przez oczyszczenie przegród i rowów odpływowych.

W wypadku zaś utworzenia się na zasiewach skorupy lodowej, należy ją niszczyć.

Wybitny plastyk włoski przybył do Polski

WARSZAWA (PAP). Na zaproszenie Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą przybył w dniu 19 bm. do Warszawy wybitny postępowy artysta-plastyk włoski, Renato Guttuso. Jak wiadomo Renato Guttuso jest laureatem polskiej Nagrody Państwowej za ilustracje do powieści Juliana Strykowski „Bieg do Fragała”.

W czasie swego pobytu w Polsce Renato Guttuso zapozna się z naszym życiem artystycznym.

Satyra polityczna

PRZED KONFERENCJĄ BERLIŃSKĄ



Dulles, Eden, Bidault: Zatrzymać ten wiatr ze schodu!

(Humanité)

Odbudowa Korei



Na zdjęciu: Remont zniszczonego przez amerykańskich imperialistów budynku muzeum w Pheonia. Fot. — CAF

Mistrzowie hodowli i urodzaju Kowalkowski umie gospodarować

JAN KOWALKOWSKI gospodaruje wraz z żoną i synem na 10 ha gospodarstwie w Gniewskim Polu, gm. Marceza w pow. kwidzińskim.



(Fot. Ferster)

Stary z niego gospodarz i do świadczy. Dobrze wie, co potrzebne jest w gospodarce, aby mieć z niej dobre wyniki. Praca? Pewnie, że tak. Ale i głowa otwarta i śmiałość w stosowaniu nowych metod uprawy gleby, w hodowli i mądre rozstawienie sił i środków.

Kowalkowski wie, że dla naszej gospodarki roślina przemysłowych, potrafił sobie także obliczyć, że ich uprawa opłaca się gospodarzowi. Dlatego KONTRAKTUJE KO NOPIE, JĘCZMIENIA, MAK I GROCH ZIELONY, który Centrala Ogrodnicza kupuje od niego na konserwy.

Jaka praca — takie wyniki. Ponieważ Kowalkowski pracuje z zamiłowaniem i mądrze, potrafił zebrać w ub. roku przeciętnie z hektara: 20 Q PSZENICY, 18 Q ŻYTA, 21 Q JĘCZMIENIA, a z 1/4 HA GROCHU ZEBRAŁ 2 TONY.

Dobrego gospodarza poznać można także po stanie jego inwentarza. Kowalkowski posiada na swoim gospodarstwie PARĘ DOBRZE UTRZYMANÝCH KONI, 3 DOJNE KROWY I 3 MACIORY.

Jan Kowalkowski nie jest już młody i niejedno w życiu widział i słyszał. Nikt się dawniej, kiedy w Polsce rządził panowie, obszarnicy i kapitaliści, nie zwracał do niego, aby decydował o rzeczach tak wielkiej wagi, jak gospodarka narodowa. WŁADZA LUDOWA UCZYNIŁA Z NIEGO WSPÓLGOSPODARZA OJCZYZNY, udzieliła mu pomocy w jego pracy, dała mu głos w sprawie budowy nowego życia narodu. Kowalkowski dobrze zrozumiał, że taki stosunek władzy ludowej do niego — zwykłego rolnika, zobowiązuje go do stałego podnoszenia swojej pracy i jej wyników. Dowiódł tego Odstawiając w ub. roku POND NAD PLAN 8 BEKONÓW, 2 JAŁÓWKI I 22 PROSIĘTA.

Jan Kowalkowski spotkał na pierwszym Wojewódzkim Zjeździe Przemysłowców Chłopów. Siedział za stołem prezydałnym, obok takich jak on — najlepszych gospodarzy gdańskiej wsi. Na piersi jego błyszczał srebrny krzyż zasługi, a w oczach wyczytać można było dumę i zapewnienie, że nie zawiedzie Partii i Rządu Ludowego, nie zawiedzie narodu w jego walce o dobrobyt i socjalizm.

(Ł)

Nowy szpital dla chorych na gruźlicę płuc

W sobotę w nowobudowanym budynku w Elblągu nastąpi otwarcie szpitala dla chorych na gruźlicę płuc. Szpital ten posiada 160 łóżek, w tym 30 jest przeznaczonych dla chirurgii płuc. Pracownia rentgenologiczna, laboratorium, sale zabiegowe wyposażone w potrzebny sprzęt i instrumenty stwarzają odpowiednie warunki dla kuracji.

Otwarcie szpitala w Elblągu odciążą nieco szpitale leczące gruźlicę w Gdańsku, Gdyni i Pielnie. Elbląski szpital będzie czwartym tego typu w naszym województwie.

Apteka-informator

Gdańskie Przedsiębiorstwo Aptek w trosce o swych odbiorców uruchamia z dniem 25 bm. dział informacyjny w Aptecz Społecznej Nr 7 we Wrzeszczu przy ul. Grunwaldzkiej 83, tel. 410-33.

W punkcie tym można się będzie dowiedzieć o możliwości realizacji recept, szczególnie na leki trudniej osiągalne, o aptekach prowadzących leki specjalne jak: streptomycyna, witamina B₁₂, P.A.S., penicylina oleista i in., o sposobie postępowania administracyjnego w Wydziałach Zdrowia i podległych im placówkach dla uzyskania właściwej recepty na lek specjalny, o środkach zastępczych leków rzadkich, które można łatwo nabyć w aptekach.

Informacji udzielać będzie w aptece personel fachowy - zatrudniony przy ekspedycji leków, składający się z specjalnie dobranej specjalistów - farmaceutów, utrzymujących stały kontakt ze wszystkimi aptekami, organami dystrybucji i zaopatrzenia Gdańskiego Przedsiębiorstwa Aptek, Hurtowni Farmaceutycznej, Centrali Zielarska i dokładnie zaznajomiony z odpowiednimi komunikatami i pismami Wydz. Zdrowia, G. P. A., H. F. i C. Z.

Informacje udzielane będą odbiorcom zgłaszającym się bezpośrednio jak i telefonicznie.

Uruchomienie tego rodzaju informacji przerwie dotychczasowe wędrowki pacjentów od apteki do apteki w poszukiwaniu potrzebnego lekarstwa. Wystarczy zgłosić się do apteki - informatora, aby uzyskać dokładne wiadomości o możliwościach realizacji recepty na leki specjalne lub trudniej osiągalne.

mgr inż. M. Krasnodębski korespondent

Gdzie i kiedy

TEATRY
Teatr Wielki - Gdańsk - niezaczynny.
Świętlica Prez. MRN - Gdynia - „Atrane” - godz. 14.
Teatr Dramatyczny - Gdynia - „Poszukiwacze” - godz. 19.30.
Teatr Kameralny - Sopot - „Zwady miłosne” - 19-22.

KINA
według informacji Okr. Zarządu Kin w Gdańsku
GDANSK - „Leningrad” - „Domek z kart” - godz. 16, 18, 20. WRZESZCZ - „Bajka” - „Lenin w 18 roku” - godz. 16, 18, 20. „ZMP-owiec” - „Podstęp swatki” - godz. 16, 18, 20. NOWY PORT - „I-szy Maj” - „Beifin” - „Taksówka nr 3856” - godz. 16, 18, 20. Sopot - „Baltyk” - „Strajk w Szanghaju” - godz. 15.30, 17.30, 19.30. „Polonia” - „Kotowski” - godz. 15, 18, 20.

GDYNIA - „Atlantyc” - „Poddany” - godz. 15.30, 17.30, 19.30. „Gonim” - „Wielka luna” - godz. 16, 18, 20. „War szawa” - „Domek z kart” - godzina 16, 18, 20. CHYLONIA - „Promień” - „Niezwyrodnienie” - godz. 17, 19. GRABOWE - „Fala” - „Admirał Uszakow” - godz. 18, 20. ORŁOWO - „Neptun” - „Przełom” II s. - godz. 17, 19. WEJHEROWO - „Świt” - „Lubow Jarowaja” I s. LEBORK - „Fregata” - „Tajne akta I-my Solway”. PRUSZCZ - „Krakus” - „Arena śmiałych”. PUCK - „Mewa” - „Ostatnia bitwa”. JASTARNIA - „Hel” - „Mona Liza”. Rybak - „Szkariaty kwiatuśzek”.

APTEKI DZIURNE
GDANSK - ul. Długa 54/56 - tel. 351-06. ORUNIA - ul. Jedn. Robotniczej 111 - tel. 347-27. NOWY PORT - ul. Oliwska 82/84 - tel. 415-75. WRZESZCZ - ul. Grunwaldzka 52 - tel. 423-06. Sopot - ul. Stalina 715 - tel. 522-76. ORŁOWO - ul. Bob. Stalingradu 66 - tel. 91-24. GDYNIA - ul. Starowiejska 34 - tel. 18-55. GRABOWE - ul. Czerwonych Kosznic 137 - tel. 22-88.

POGOTOWIE
GDANSK - WRZESZCZ - Ratunkowa i północna - tel. 41 000 i 00 - Grunwaldzka 2 czynne całą dobę. Dziecięce - tel. 09 - od godz. 19 do 7-miej rano GDYNIA - rat. Skwer Kosciuszki 14. telefon 10-00. Sopot - rat. Stalina 778. tel. 524-00 - czynne całą dobę.
STRZAŻ POZARNA - telefony: Gdańsk - 03. Gdynia - 08. Sopot 511-00.

POGOTOWIE SIECI ELEKTRYCZNEJ
Pogotowie sieci elektrycznej dla Gdańska - Sopotu czynne całą dobę - tel. 310-23. dla Gdyni całą dobę - tel. 29-81. Pogotowie abonentów przyjmujące reklamacje dla Sopotu od godz. 7-15 - tel. 521-24, od 15 do 7 - tel. 315-41. dla m. Gdańska - cała dobę - tel. 315-41.

Uwaga: Człowiek!

Czy wiesz czytelniku dlaczego tak nieubłaganie walczymy z bumelancetwem, z wypadkami przy pracy i chorobami zawodowymi? W roku ubiegłym rząd przeznaczył na planowe poprawianie warunków bezpieczeństwa i higieny pracy blisko 2 miliardy złotych!

Aspekt ekonomiczny? - Niewątpliwie tak, ale nie tylko. Pobudki społeczne ochrony pracy są o wiele istotniejsze. Właśnie w naszej epoce możliwe jest ucieleśnienie słów Lenina i „przeszkolone brudnych, obrzydliwych warsztatów w czyste, jasne, godne człowieka laboratoria”. Właśnie w naszym ustroju praca przestała być przekleństwem, a stała się „sprawą honoru i zaszczytu”, dążymy zaś do tego, by stała się radością i zadowoleniem, ujęciem dla osobistych ambicji, pasją i indywidualnych zdolności twórczych.

I dlatego też troska o człowieka i jeżeli można się tak wyrazić umiejscowienie „gospodarowanie” nim w procesie wytwórczym jest o wiele ważniejsze niż gospodarowanie nie technicznymi środkami produkcji.

Dlatego w Polsce powstał Centralny Instytut Ochrony Pracy, 60 gabinetów w większych zakładach produkcyjnych, wydajemy 2 miesięczniki o tej tematyce, a rząd i PKPG normują sprawy BiHP aktami prawnymi i zarządzeniami.

Czym zajmują się ludzie (państwo, aparat kontrolny i społeczni inspektory pracy), powołani do podnoszenia poziomu higieny i bezpieczeństwa pracy? Na jakie cele wydawane są fundusze, dzięki którym ilość wypadków zmalała w ciągu 4 ostatnich lat o 30 proc., czyniąc równocześnie pracę łatwiejszą, przyjemniejszą, a więc i wydajniejszą?

Na przykładzie Gdańskich Zakładów Futrzarskich pokażemy Ci Czytelniku, jak - planowo i celowo wykorzystując fundusze - wiele można zrobić dla dobra robotników i ich zakładu, słowem dla społeczeństwa.

Przed wszystkim dzięki należytej popularyzacji BiHP około 70 proc. załogi bierze udział we współzawodnictwie ochrony pracy. Osiągnięcia i potrzeby w tej dziedzinie są tematem comiesięcznych zebrań rady zakładowej. Na też razem z referentem BiHP i kierownictwem zakładu nawiązała łączność z instytucjami naukowymi - badawczymi, jak Instytut Ochrony Pracy, Poradnia Zawodowa, czy Wojewódzka Stacja Sanitarno - Epidemiologiczna.

Na straży zdrowia

Zakłady Futrzarskie odwiedzają lekarze specjaliści, reumatolodzy, laryngolodzy i dermatolodzy, którzy zapobiegają chorobom zawodowym. Dzięki ich poradom i staraniom całego kolektywu w dziale tzw. „mokrym” dla łatwiejszego odprowadzania wody wybudowano no pochyla podłogę z płyt terakotowych, a ściany do wysokości 1,80 m wyłożono kafelkami. Złożono 47 urządzeń umożliwiających otwieranie okien z poziomu podłogi, w łączni z ciepłą i zimną wodą zainstalowano 23 prysznicze, wybudowano 2 palarnie (na salach palenie wzbronione), wymalowano wszystkie pomieszczenia.

Podobnie racjonalnie wykorzystano fundusze BiHP w Stoczni Gdańskiej, która wśród metalowców zdobyła I miejsce w dziedzinie ochrony pracy, w Zakładach Przemysłu Tłuszczowego im. Miłgala w Gdyni, w TOR w Elblągu, w ZSE w Gdańsku, Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego na Zawiszu i innych. Tam podstawowe organizacje partyjne, aktywność związkowa i kierownictwa zrozumiały prostą prawdę:

nie budujemy socjalizmu tylko dla nowych zdobywców produkcyjnych, ale walczymy o te zdobycze by służyły ludziom, którzy je tworzą.

Niestety, nie słów im wszędzie. Tak np. wiele do życzenia pozostawiają warunki bezpieczeństwa pracy w gdynińskiej kaszarni przy ul. Celnej, Z 97 poleceń Państwowego Inspektoratu Pracy kierownictwo nie wykonało 65. Fatalne warunki istnieją również w Centrali Rybnej w Zakładach nr 8 w Gdańsku. Betonowe podłogi wy-



gryzione „zębem czasu” są zanieczyszczone, podobnie jak kanały ściekowe pozabawione kratkach zatrzymujących większe odpady, na które brak hermetycznego pojemnika. Mimo, że przy niektórych stanowiskach praca może być wykonywana w pozycji siedzącej (3/5 załogi stanowią kobiety) nikt nie zatroszczył się o stołki czy krzesła. Brak jest również fartuchów, odzieży ochronnej, osłony rąk (w patroszarni) okularów ochronnych i rękawic (w kotłowni).

Zapomniano o najważniejszym

Rada zakładowa nie troszczy się nie tylko o zachowanie elementarnych warunków higieny i higieny nie interesuje się również faktem, że wilgotne, nigdy nie suszone ubrania robotnicze mogą być powodem złośliwych chorób, że pasy transmisyjne i piła do drzewa nie posiadają osłon, że skrzynki z towarem tarasują czestokrotk dojeżdżają do hydrantów i gaśnic.

A kto zajęć się ma drobniejszymi

sprawami, takimi jak drewniane podestawki pod nogi robotników stojących na zimnym betonie, jak apteczka pod ręką, jak wiele innych środków i urządzeń, które w sumie składają się na bezpieczeństwo i higienę pracy, za pewniacze nie tylko najważniejsze dla nas zdrowie i dobre samopoczucie robotnika, ale również i większą wydajność pracy?

Centrala Rybna nie jest przykładem odosobnionym. Nielepiej przedstawia się sytuacja w Zakładach Mechanicznych im. Świerczewskiego w Elblągu, w Sopotkim Przedsiębiorstwie Remontowo - Budowlanym, w Państwowej Zbiornicy Odpadków Użytkowych i wielu innych. Wszędzie tam rady zakładowe i kontrolerzy BiHP nie zdają sobie widać sprawy z tego, że nie ma takich wartości, które wyrównałyby chwilową choćby stratę człowieka uległego wypadkowi, czy chorobie. A przecież wszystkie te instytucje są integralną częścią naszego państwa. I w niektórych z nich zapomniano o jednym: LUDOWEMU PAŃSTWU nie chodzi o zysk - chodzi o LUDZI. Z. T.

ECHA-NASZEJ-KRYTYKI

Studentom i nie studentom pod uwagę

„Obecnie sprawa ta została definitywnie załatwiona” informuje nas PSS w Gdańsku Oddział Żywności Zbiorowego - odpowiadając na „Nasz komentarz” zatytułowany „Dwa obowiązki - jeden cel” (Dz. Biał. nr 275). Sprawa była nieręgowana kompetencji między ZOA a PSS w stołowiec Domu Akademickiego nr 3. Jak dowiadujemy się z wyjaśnienia, umowa z palaczami została zawarta, a personel nie dopuszcza już do tworzenia się w stołowiec kolejek. Nie dowiadujemy się jednak czy i co zrobiono, by nie do puścić do ponownego wypadku w kuchni, czy zaopatrzone ją w odpowiednie szesztki do szorowania betonu i skompletowano sprzęt kuchenny. Co zaś do tajemniczego znikania łyżek i widelców ze stołówek, to mamy na dzieje, że samorząd Domu i aktywności ZMP-owscy potrafili wpłynąć na kolegów, by zaprzestali samowolnego „pożyczenia” należny do pokoi.

Równocześnie nadesłane nam na ten sam artykuł wyjaśnienie ZOA stwierdza, że niedostateczna ilość mebli w pokojach i naczyń w stołowiec wynika z tego, że DA nr 3 zamieszkuje więcej studentów niż przewidywano ZOA dołoży jednak starań, by sprzęt ten uzupełniono w I kwartale br.

Ne jesteście zadowolony? - napisz!

Nieraz pisaliśmy już o „blaskach i cieniach” (szczególnie o cieniach) restauracji „Staromiejska” i „Wieloryb” w Gdańsku. Z tym większym zadowoleniem przeczytaliśmy odpowiedź Gdańskich Zakładów Gastronomicznych na artykuł pt. „Trzeba umieć właściwie korzystać z książek i żądań” (Dz. Biał. nr 277). GZG bowiem wystosowały do kierowników obu tych zakładów ostre ostrzeżenie i polecenie dołożenia wszelkich starań w celu usunięcia krytykowanego usterek i wad. Uzupełniona zostanie również biurowa stołowa oraz odzież ochronna dla personelu.

Mamy więc nadzieję, że lokale te, tak często krytykowane przez nas, staną się wkrótce przykładem dla innych placówek zbiorowego żywienia. Pomóc w tym mogą również klienci, do których dyrekcja GZG apeluje o częstsze korzystanie z książek i żądań i zażaleń, odzwierciadlających przecież pracę zakładu i żądania konsumentów. Ze swej strony GZG zobowiązują się do częstszego, niż dotąd kontrolowania tych książek.

Kapelusiki słomkowo - filcowe, oryginalne torebki, igły - czyli »Centrogal« dla kobiet

Mimo że zima jest jeszcze w całej pełni i nikt nie zamierza zte-

le przy ul. Stalina nie zawsze chodzą punktualnie.

Prosimy DOKP o ułatwienie ko rzystania z zegara przez przesunięcie go na dawne miejsce. (hk)

W swetrach tylko na Arktykę

Kiedy rybacy dalekomorscy zwrócili się z prośbą o wydanie im odzieży ochronnej, a co najważniejsze swetrów tak potrzebnych w zimie, pokazano im w odpowiedzi okólnik Ministerstwa Żegluga.



W okólniku tym istnieje m. in. klauzula, że rybakom można wydawać ciepłe swetry jedynie wtedy, kiedy łowią oni na wodach arktycznych! (!)

Wobec tego swetry leżą bezużytecznie w magazynach, bo jak wiadomo, nasi rybacy łowią na Morzu Północnym, czy na wodach Kanalu La Manche, a nie na wodach arktycznych.

Trzeba okazać trochę więcej zainteresowania warunkami ciężkiej pracy rybaka, biurokratyczne rozporządzenie „tylko na wody arktyczne” natychmiast zmienić, a swetry rozdzielić wśród rybaków, tak, jak się to dzieje w Związku Radzieckim i w NRD. (cz)

Na scenach trójmiasta

Dyrekcja Państwowego Teatru „Wybrzeże” w Gdańsku podaje do wiadomości, że sztuka A. Krona pt. „Poszukiwacze” grana będzie w dniach 21 i 22 bm. o godz. 19 w sali Marynarki Wojennej.

W tych dniach teatr w Gdyni będzie nieczynny.

Dnia 21 bm. w sali teatru w Gdyni odbędzie się koncert Państwowej Filharmonii Bałtyckiej.

Przedstawienie sztuki pt. „Barbarzyńcy” w dniu 20 bm. na scenie gdańskiej odwołane.

Książeczka PKO przy aścielem człowieka pracy

W lutym więc w sklepach han- dlu upośrodkowanego pojawiają się nowe, dotychczas nie produkowane modne i twarzowe kapelusiki, oraz torebki z filcu połączonego ze słomą. Zaletą ich jest nie tylko to, że są oryginalne, ale przede wszystkim... tanie. Cena torebki wynosi od 40 do 60 zł, a kapelusze kosztują ok. 15 zł.

I jeszcze coś nowego dla kobiet, a mianowicie przybory toaletowe z nietłukawej się masy produkcji krajowej.

Ponadto pojawiają się w sprzedaży już nie jako nowości sezonowe ale jako od dawna poszukiwany towar: szczoteczki do zębów, kolo rowe jedwabie (nici) oraz igły do szycia ręcznego, pochodzące z im portu.

Nie zapomniano też o dzieciach. Na rynku ukazały się zabawki bar dziej pomysłowe i lepiej wykonane niż dotychczas. (h)

»Poszukiwacze« w Gdyni



Na scenie teatru gdynińskiego grana jest sztuka A. Krona pt. „Poszukiwacze” w reżyserii E. Kobryńskiego. Dekoracje M. Kotoliziej. Na zdjęciu scena z aktu III od lewej K. Talareczy (Majlorow) i J. Śliwa (Hetmanow).

GORĄCA WIEŚ AMBINANITELO

— Czy to prawda, że opuścisz wieś? — powtarzam, gdy dziewczyna zbyt długo nie odpowiada na moje pytanie.

Velomody stroji jakieś zabawne miny, chce coś powiedzieć, waha się i uśmiecha bezradnie. Wyręcza ją jeden z chłopców, jej rówieśnik może siedemnastoletni, wołając do mnie z urwisowskim humorem:

— Ja ci powiem, vazah! Czy dasz mi cadeau?

— Dam.

Velomody rzuca się z wesołym wrzaskiem na chłopaka, by powstrzymać jego gadanie. Ale miłokos uciekając przed nią zdradza mi z daleka:

— Ona uczy się po francusku, by mówić do ciebie: Oui, monsieur!

Velomody przestaje gonić i zadyszana wraca do mnie.

— On kłamie! — zapewnia i dodaje: — Czy zaczekasz chwilkę?

Biegnie pod palmę, wyszukuje wielki orzech kokosowy, przebijając nim dziurę i przynosi mi go wyniosłym ruchem trzymając przed sobą jak cenny, królewski dar.

— Wypil! — prosi.

Otwór orzecha przykładam do ust. Płyn wspaniały: chłodny, słodki, aromatyczny. Nasycony, oddają kokos dziewczynie, która pyta miękkim, wyczekującym głosem:

— Czy dobre?

— Wyśmienite.

Sama pije z tego samego orzecha, potem razem z towarzyszkami odchodzi do swej pracy pod palmami. Oswojony babakut płacze się przy jej nogach. Są to krzepkie, dojrzale, kobiece nogi, co spostrzegam z pewnym zdumieniem. Właściwie drobiazg, a jednak sprawia mi przyjemność.

22. SPIEWY GŁODNEJ KRWI

Wieczór w Ambinaniele zaczyna się wielkim wrzaskiem żab na ryżowisku, krzyżących jak namiętny tłum ludzi, a już potem świszące świszczki przeraźliwie, nocne płaki cmokają, zbudzone owady szumią; na wszystkich górskich stokach i w całej dolinie podnosi wrzawę wszelką głodną zgraja Coraz natarczywiej wyraża swą wieczorną żądzę, a najgłośniej, najchciwiej krzyczy ludzka młodzież. Niekana nie pokojem dojrzwania, zbiega się nocami na skrajach siota i tam swe podrażnienie zmyślowo topi w opętanym bicu bębna, w bezustannym tańcu i ogluszającym śpiewie. Jest to zwyczaj Malgaszów, według którego od niepamiętnych pokoleń księżycowe noce należą do młodzieży.



Boję się tych wrzasków. Trwają przez całe noce, skoro tylko księżyc świeci, i często budzą mnie z najgłębszego snu. Wtedy wśród niezrozumiałych słów śpiewu słyszę niepokojący wyraz: vazah, a następnego dnia brązowi chłopcy patrzą na nas, dwóch białych ludzi, a dziewczyny unikają wzroku. Nocne śpiewy kryją wrogą tajemnicę.

— Czy oni o nas śpiewają? — wypytuję się dobrych znajomych we wsi.

(Ciąg dalszy nastąpi)



S'MIAŁO i szczerze

Tyle zmian, to przesada

W dniu 31. 12. 53. wysłałem telegram o następującej treści: Stefan Grochowski Leśnictwo Bralecina Poczta Dolice — Urlop przesunięty przyjadę piątego z pociągu nocnego pobydmi do dziesiątego — Piskozub.

Wpłaciłem jeszcze za doręczenie przez specjalnego posłańca dodatkową kwotę 15 zł. Telegram doszedł na miejsce o takiej treści: Gdańsk 16 1893 18 31/XII — Stefan Wochowski Leśnictwo Bralecina — Urlop przesunięty przyjadę w piątek to będziemy do 10-go — Biskowski.

Zwracam się śmiało i szczerze do „Dziennika Bałtyckiego” z za-

pytaniem, czy tak powinna wyglądać realizacja walki z brakerobstwem? Piszę to, nie aby podkreślić swoją stratę materialną i moralną — nie czekała na mnie furmanka z leśniczówki, odległej



o 7 km od stacji kolejowej Dolice — ale, aby przez Was przetrzeć kompetentne władze poczt i telegrafów przed niedbalstwem brakorobów, których wyczyny mogą spowodować o wiele większe straty.

Wiem z opowiadań ludzi postronnych, a również poszkodowanych, że mój wypadek nie jest oosobniony, a na dowód prawdziwości mego opowiadania mogę przedstawić kwestionariusz przeze mnie „dokument”.

Moim zdaniem, jeżeli ma istnieć „laka” łączność telegraficzna, to byłoby lepiej i uczciwiej, aby do miejscowości nie wojewódzkich i nie powiatowych w ogóle nie przyjmowano telegramów.

Inż. Zbigniew Piskozub
Gdańsk, Jana z Kolna 31

Lepiej autobusem niż pieszo

Gdyby WPK GG mogło przedłużyć istniejącą linię autobusową Gdańsk Dworzec Gł. — Rudniki aż do przystanku Wiślinski Prom, byłoby to dla nas wielkim udogodnieniem, a równocześnie

odciążałoby linię Dworzec Gł. — Pleniewo. Młodzież miałaby łatwiejszy dojazd do szkół, a dorosli do pracy. No i odpadłaby konieczność „spacerku” do Pleniewa, który nie zawsze jest przyjemny, zwłaszcza przy obecnych pogodach, a który za to zabiera wiele czasu.

W swoim czasie WPK GG ociągało się z otwarciem linii Gdańsk — Pleniewo, a jednak praktyka wykazała, że linia ta ma ogromną frekwencję. Może więc WPK GG uruchomi proponowaną przeze mnie trasę na razie na okres próbnny, a na pewno okaże się, że była ona bardzo potrzebna.

A. Malinowski
Wiślinski

Winnych LISTACH

TO JUŻ POLE DO POPISU DLA PKS

W notatce pt. „Ze lasami także żyją ludzie” jeden z naszych czytelników poruszył sprawę komunikacji autobusowej z Chwaszczynem. Nadesłane nam wyjaśnienie przez WPKGG podaje, że Chwaszczyno należy do powiatu wejherowskiego, a miejscowości, leżące poza terenem trójmiasta winny być obsługiwane przez PKS.

Czekamy więc teraz, co nam napisze na ten temat PKS. Wierzmy, że zainteresuje się losem ludzi, mieszkających za lasami...

ZÓLWIE TEMPO

Bardzo długo wędruje poczta z Gdyni do... Gdyni — pisze nam mieszkankę ulicy Olimpijskiej ob. Alojzy K., który zawiadomienie z PKO, wystawione 4 bm., otrzymał dopiero 13 bm., to jest w 5 dni po terminie płatności. Również nakaz zapłaty za długi, wysłany 4 bm., doręczony został 13 bm., przy czym za stempel wynika, że listy odesłane są z Gdyni 1 do Gdyni 10 i odwrotnie.

Czy jest to stały zwyczaj listonosza urzędu nr 10, który tak spóźnia się z doręczeniem poczty?

TO WCALE NIE JEST TAKIE PRZYJEMNE

Ogromne skoki w temperaturze od tropikalnej do podbiegunowej w pokojach biurowych nie wpływają zbyt dobrze na wydajność pracy pracowników spółdzielni „Metalowiec” w Malborku — pisze ob. H. G.

Wszystko dzieje się przez niewłaściwie zbudowane c. o., w którym albo brak wody w kotle (lub jest jej nadmiar), czasem brak węgla, a czasem żadnych... brak chęci ze strony pieca do spalania tego, co zwykle się nazywa koksem i węglem. Dla pracowników np. działu księgowości są pogrążeni w kłopotach grząskiego dymu, wystającego się sparami z niedokładnie wykonanego sufitu.

Wszystkie te mankamenty, to rezultat urzędzenia c. o. własnym pomysłem, które, jak widać mocono szwankuje. Sytuacja ta trwa już drugi rok, a tymczasem niewiele wspólnego z polaciami higieny i bezpieczeństwa pracy nie ułatwiają żywość np. księgowości, która podjęła zobowiązanie wykonania bilansu za rok 1953 przed terminem.

Może więc zarząd spółdzielni „Metalowiec” weźmie sobie do serca te skargi i czym prędzej zajmie się stworzeniem znośnych warunków pracy.

ZA MAŁY SKŁAD

Jeżdżący oddzielnie pociągami na trasie Kościerzyna — Gdańsk przez Pezozółki, ob. Feniński skargi się, że w okresie zimowym zmniejszony został skład pociągu, odchodzącego z Sobowidza o godz. 6.16, co zmusza pasażerów do jazdy na stopniach i dzierzakach.

Ponieważ taka jazda jest bardzo niebezpieczna, pasażerowie proszą DO KP o powiększenie składu pociągu i umożliwienie im dostania się do pracy bez większego ryzyka.

WŚRÓD NOWYCH KSIĄZEK

OSTATNIE NOWOŚCI KSIĄZKI I WIĘDZY

Mao Tse-Tung — Dzieła wybrane T. I. Str. 424, cena — 12 zł. N. A. Maszkina — Historia Starożytnego Rzymu. Str. 854, cena — 41 zł. B. Grekow i A. Jakubowski — Ziemia Orda i jej upadek. Str. 376, cena — 21 zł. Radzieckie prawo administracyjne. Str. 380, cena — 19,80 zł. Wspomnienia o „Proletariacie”. Str. 298, cena — 7,85 zł. Daktin — Narody Tunisu, Algier i Maroka w walce o niepodległość. Str. 84, cena — 1,85 zł.

ENGELS O UPADKU FEUDALIZMU

Nakładem „Książki i Wiedzy” ukazało się, w ramach Biblioteki Książek Markszm — Leninizmu, drugie wydanie polskie odwołanego w spisie treści Engelsa fragmentu, którego czasu powstania dotychczas nie ustalono. Tytuł — „O upadku feudalizmu i początkach rozwoju burżuazji” pochodzi od Instytutu Marksa — Engelsa — Lenina — Stalina w Moskwie który w r. 1937 po raz pierwszy opublikował ten fragment, wyliczając przyczyny które zdecydowały o zwycięstwie nad feudalizmem w drugiej połowie piętnastego wieku. Str. 16, cena — 0,30 zł.

DOD SWIATŁO

Niektórym tatuziom, ku przestrodze



— On tak lubi bawić się we fryzjera... Obawiam się, żeby się nie skaleczył...



— Czy nie widzieliście tatuzia?



— Niestety, nie chce inaczej jeść zupy...

WJUTRO W RADIO

CZWARTEK — 21. I. 1954 r.

- 5.00 — Gdańsk wita słuchaczy. 5.05 — Władomości. 5.10 — Aud. dla wsi. 5.20 — Koncert. 5.58 — Sygnał czasu. 6.00 — Gimnastyka. 6.10 — Kalendarz. 6.15 — Kom. PIHM. 6.16 — „Z każdym dniem”. 6.20 — Muzyka. 6.30 — DZIENNIK. 6.45 — Muzyka. 7.48 — Stan pogody. 7.50 — Program. 7.55 — Wiad. 8.00 — Muzyka. 8.15 — Serwis CZRM dla rybaków. 11.50 — Komunikaty. 12.04 — DZIENNIK i przegląd prasy stołecznej. 12.15 — Radz. muzyka ludowa. 12.15 — Aud. dla wsi. 13.00 — Koncert pop. 13.15 — Kom. PIHM. 13.40 — Utwory Modesta Muszorskiego. 13.55 — Komunikaty. 14.05 — Muzyka. 14.10 — Aud. dla klas I—II. 14.30 — Aud. dla klas V. 15.00 — Jones: Władca z opt. „Gejsza”. 15.09 — Kom. o sta nie wod. 15.10 — Aud. literacka. 15.30 — Aud. dla dzieci. 16.00 — Wzuch. nica. 16.05 — Kura. 16.20 — Muzyka operowa. 16.45 — „Przy muzyce o sport”. 17.00 — Wiad. 17.15 — AUD. LENIŃSKA. 18.10 — PRZEGLĄD WYDARZEŃ. 18.20 — Utwory Fr. Chopina. 18.30 — ODPOWIEDZI FAŁI. 19. 18.45 — Koncert w 30 rocznicę śmierci Lenina. 19.10 — Kurs języka ros. 19.30 — Muzyka i akt. 20.00 — „Dla każdego coś miłego”. 20.58 — Kom. PIHM. 21.00 — DZIENNIK. 21.26 — Wiad. sportowe. 21.32 — „Słowniczek muzyczny”. 22.00 — Aud. literacka. 20.20 — Koncert symf. 22.20 — Serwis CZRM dla rybaków. 22.27 — Muzyka operowa. 23.50 — OST. WIAD.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Wybieramy 10 najlepszych sportowców Wyrzeża w 1953 r.

Sidło prowadzi w Konkursie-Plebiscycie O drugie miejsce toczą pojedynek dwaj mistrzowie Europy

Do dnia wczorajszego redakcja nasza otrzymała ponad 1400 kuponów, zawierających nazwiska kandydatów na listę 10 najlepszych sportowców Wyrzeża w 1953 r. Mówi to o wielkim zainteresowaniu czytelników Konkursem - Plebiscytem, mającym na celu podsumowanie osiągnięć naszych najwybitniejszych sportowców.

By ułatwić czytelnikom typowanie, jak również dla poinformowania o przebiegu konkursu obliczyliśmy głosy, oddane w pierwszych 300 kuponach. Jak podaliśmy w regulaminie konkur-

Wyrzeża. Liczba ta dowodzi, jak wielu mamy znanych sportowców, cieszących się uznaniem i sympatią kibiców Wyrzeża.

Dotychczas prowadzi szczerpnik JANUSZ SIDŁO, który w 300 kuponach otrzymał 2757 pkt. O drugie miejsce toczą za cięty pojedynek mistrzowie Europy: ZYGMUNT CHYCHŁA — 2456 i ZENON STEFANIUK — 2081.

Na dalszych miejscach głosy są już bardziej rozstrzelone. Czwartą pozycję zajmuje rekordzistka Polki w potkach BOCIANÓWNA — 1505, piątą ANTKIEWICZ — 1289, szóste KORBAN — 833, siódme DĄBROWSKI — 749, ósme DUNSKA — 732, dziewiąte MANKOWSKI — 593, dziesiąte KURTZOWA — 478. XI — XV miejsca zajmują: Potapowicz — 347, Węgrzyniak — 316, Ziemiński — 290, Gronowski — 281 i Apenheimer — 267.

Jak zdążyliśmy się zorientować na podstawie dalszych kuponów, w kolejności miejsc zajdą dalsze zmiany. Jest jednak pewne, że spośród wymienionych 15 kandydatów ustalona będzie lista 10 najlepszych sportowców Wyrzeża w 1953 r. W następnych numerach poinformujemy o dalszym przebiegu Konkursu - Plebiscytu. Pomiedzy tych czwelników, któ

FACHOWCY POSZUKIWANI

- Część byłych pracowników fizycznych zaangażują od zaraz Zakłady Przemysłu Tuszczowego im. M. Migaly w Gdyni. Zgłoszenia w dziale kadr. 130-K
- 2 kontrolerów produkcji, 2 starszych weryfikatorów, 2 kalkulatorów i technika ze znajomością robót kolejowych zatrudni Centralne Biuro Studiów i Projektów Kolejowych, Gdańsk, Maksyma Gorkiego 2. 375-G
- Zecerów i wulkanizatorów stemplarskich w Gdańsku i Gdyni przyjmie Spółdz. Pracy „Stemplodruk” w Tczewie, ul. Kościuszki 1. 142-K

OGŁOSZENIA DROBNE

- NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAŻ**
SPRZEDAM plac budowlany 1230 m pod domek jednorodzinny Gdańsk - Olszynki Duże, ul. Maki 11. Wiadomość: Gdańsk - Wrzeszcz, Karola Marksa 12/3 (Roosevelta). 367-G
 - SPRZEDAM ładnie dobowy, Wrzeszcz, Rutkowskiego 13/1, 16-17. 180-P
 - FORTEPIAN dobrej marki, w dobrym stanie sprzedam. Sopot, ul. Grunwaldzka 62/5 tel. 520-74. 183-P
 - KUPIĘ domek jednorodzinny w trójmieście lub okolicy Władomości: Maćkowiak, wieś Szaduki, p-ta Łostowice, pow. Gdańsk. 355-G
 - SPRZEDAM ładnie onych katki, Gdańsk - Siedlce, ul. Na Zboczu 104. 359-G
 - RADIO „Aga” sprzedam Sopot, Gen. Świerczewskiego 12/8 od 16-20. 361-G
 - PIANINO krzyżowe w dobrym stanie marki „Lehr”-Lignica sprzedam, tel. 416-86 363-G
 - SPRZEDAM pianino Gdańsk Orunia, Jedności Robotniczej 46/5. 365-G
 - KROWE wysokolejna sprzedam Gdańsk - Brentowo, ul. Niedźwiednik 10. 360-G
 - LOKALE
3 LUB dwa pokoje z kuchnią, komfort w Wrzeszczu i jeden pokój samodzielny w Sopotcie, zamienie na 3 pokoje samodzielne w Sopotcie. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa” Gdańsk pod „Stani-sław”. 141-K
 - KUPIĘ radio 6 lub 7-lampowe w dobrym stanie. Rozsiek Tadeusz, Gdynia 9 - Leszczynki, ul. Działdowska 54. 160-P
- ZAMIENIE pokój z urywalnością kuchni, gaz, centralne ogrzewanie w Gdyni na pokój z kuchnią, Gdynia Poste restante A. Górską. 168-P
 - ZAMIENIE samodzielnie 2 pokoje z kuchnią na większe w Gdyni, 2 pokoje nieprześciole. Ogładac: Gdynia, Śląska 51 - 66, godz. 17-21. 189-P
 - MAŁE mieszkanie dwu lub trzypokojowe zamienie na większe w Gdyni. Warunki do omówienia. Zgłoszenia: Michalski Gdynia, Pomorska 18/2. 195-P
 - ZAMIENIE dwa pokoje z kuchni, ogrodem w Wrzeszczu na 3-4 pokoje w trójmieście. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa” Gdańsk pod „364”. 364-G
 - ZAMIENIE 2 duże słończne pokoje z kuchnią, komfort w centrum Gdyni na 2 małe z kuchnią i samodzielny pokój w trójmieście. Wiadomość: PMRN Gdańsk pokój 235 358-G
 - ZAMIENIE mieszkanie: 2 pokoje z kuchnią, wygodami w Czestochowie na podobne w trójmieście, ewentualnie 1 pokój z kuchnią, Władomości w Gdańskich Zakładach Przem. Zapałczanego sekretariat, telefon 330-06 140-K
 - PRACA
GOSPODIA samodzielna do 3 osób pracujących potrzebna. Zgłoszenia: Oliwa, Pomorska 12 m, 4 po godz. 15. 357-G
 - SAMODZIELNA gospođa do 2 dzieci potrzebna od zaraz Warunki dobre. Wiadomości: Oliwa, Majkowskiego 6/5 Miskze. 362-G
 - POMOC domowa potrzebna. Gdynia, ul. Starowiejska 25 sklep. 184-P
 - ZGUBY
ZGUBIONO przedział mieszkalny na nazwisko Paradyz Józefa, Gdynia, Świętojańska 83a/6. 194-P
- W CZORAJ zastawiłem w autobusie. Plac Kaszubski — Port teckie skórzana. Proszę o zwrot. Inwalida Tomaszewski, Gdynia, Urząd Celnym, Rotterdamka. 383-G
 - ZGUBIONO kartę meldunkową, pokwitowanie zdania ankiety na dowód osobisty na nazwisko Banach Jan, Lubichowo, Starogardzka 62, pow. Starogard Gd. 197-P
 - ZGUBIONO legitymację, kartę inwalidzką na nazwisko Łabuda Michał, Tomaszewo, p-ta Pogódkii, pow. Kościerzyna. 196-P
 - JANCAK Sławomir, Gdynia, Śląska 35 zgubił przepustkę stałą Stocznii Im. Komuny Paryskiej. 193-P
 - SZCZESNOWICZ Czesław — Wrzeszcz, Miłowska 32/2 zgubił leg. służbowy Nr 310 wystawiona przez Państwowy Instytut Hydrologiczno-Meteorologiczny Warszawa. 192-P
 - ZGUBIONO książeczkę żeglarską na nazwisko Bogacz Kazimierz, Wrzeszcz, Traugotta 50/6. 188-P
 - ZGUBIONO dowód osobisty na nazwisko Czerniński Rajmund Wrzeszcz, Aleja Wojsk Poljskiego 24. 371-G
 - ZGUBIONO dowód osobisty na nazwisko Kolski Bartłomiej zam. Łęgowo 23, portlat Gdańsk. 372-G
 - ZGUBIONO kartę meldunkową, przepustkę stałą Stocznii Gdańskiej na nazwisko Pawliński Jakub, Gdańsk - Wrzeszcz, Konrada Leckozowa 21 - 1. 366-G
 - ZGUBIONO kartę meldunkową i pokwitowanie zdania ankiety na dowód osobisty na nazwisko Mackiewicz Lucja, Gdańsk, Jana z Kolna 2a. 356-G
- ROZNE
Dr ALEKSANDROWICZOWI I S. Anastazy za troskliwą opiekę w czasie choroby mojej matki składam serdeczne podziękowanie. Pawliński, 158-P

Kupon konkursowy

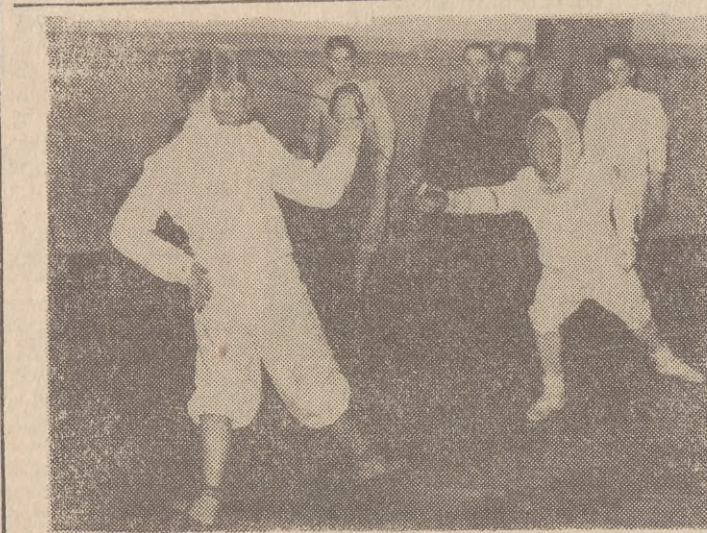
- LISTA NAJLEPSZYCH SPORTOWCÓW WYRZEŻA W 1953 ROKU
-
 -
 -
 -
 -
 -
 -
 -
 -
 -

Imię i nazwisko głoszącego

Dokładny adres

zawód

Wyciąć, wypełnić i wysłać do Red. „Dziennika Bałtyckiego”, Gdańsk, Targ Drzewny 3/7, do dnia 31 stycznia 1954 r.



Dla uczczenia II Zjazdu Partii odbył się we Wrzeszczu turniej w szachy, w którym kolejno miejsce była następująca: 1. Cybal (Gwardia), 2. Bastian (Unia), 3. Różanek (MDK). Na zdjęciu: Fragment walki pomiędzy Cybałem i Jezierskim. Foto Ferster